

**Ceny Kurjera**

we Lwowie.

Kwartalnie 3 zł. 60 ct.

Półrocznie 7 „ 20 „

Miesięcznie 1 „ 20 „

Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 ct. miesięcznie.

Na prowincji.

Kwartalnie 4 zł. 80 ct.

Półrocznie 9 „ 60 „

Miesięcznie 1 „ 60 „

Za granicą.

Kwartalnie 10 mark.

Numer pojedynczy 5 c.

# KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano.

Właściciele: **Rewakowicz Henryk i Spółka.**

**Ceny ogłoszeń**

Od objętości wiersza petitem za 1 raz 6 centów.

**Nekrologja** lub **Korespondencje prywatne** — za każdy wiersz 12 centów.

**Reklamy** w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.

Rekopisma nie zwracają się.

Reymko-katolickie:  
Dziś: Matyldy p.  
Jutro: Longina.  
Pojutrze: Lubina m.

Grecko-katolickie:  
Fteodota.  
Ewtropia.  
Harasima.

**REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA**  
przy ulicy Chorążczyzny 1. 5. — Nr. Telefonu 114.

**KALENDARZ MYŚLIWSKI.** Wolno polować na dropie, pardwy, słonki, cietrzewie, guszce i ptatwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 23 m.  
Zachód „ o 5 g. 57 m.  
Barometr 751. Odwilż.

## Głód.

Krakowski korespondent *Dziennika poznańskiego* pisze bardzo słusznie:

„Podczas gdy Kraków wydawał rozmaite bale i zabawy, szeroka okolica jego ginęła z niedostatku, który z każdym dniem coraz groźniejsze przybiera rozmiary. Głód zagraża całemu powiatowi, zwłaszcza podgórnemu, a pomoc, uchwalona z funduszy państwowych celem złagodzenia nędzy, jest mierna, co może bowiem pomódz 60.000 zł. tam, gdzie głód cierpi co najmniej 600.000 ludzi! W najlepszym razie wystarczyłoby to na obdarzenie jednorazowe głodnych centowemi bułkami. Jednakowoż żeby kwota ta była i dziesięć razy większą, nie mogłaby potrzebie zaradzić. Pomoc spoczywa gdzieindziej i kłęski powtarzającej się z roku na rok u nas w rozmaitych formach i rozmiarach takimi środkami nie można usunąć.

Reprezentacja kraju, względnie Sejm właśnie obradujący, powinien wreszcie zająć silne stanowisko i zażądać całego szeregu tych uwzględnień, jakimi od dawna cieszą się inne prowincje austriackie. Dotyczy to zaś szczególnie regulacji rzek i potoków górskich, które każdej wiosny i jesieni wylewając, sprawiają milionowe szkody, pogrążając ludność, zamieszkałą w tych okolicach, w ostateczną nędzę. Na regulację rzek wydano już miliony bez żadnego korzystnego rezultatu z tego powodu, iż brano się do owych regulacji po dyletancku, jakby dla zabawy. Przeznaczono np. pewnego roku znaczny fundusz na uregulowanie jakiegoś potoku, ale tylko w pewnej części; jaki był skutek? „Uregulowano“ rzekomo jeden brzeg rzeki, tymczasem spadły rozrukane górskie wody i zniszczyły całą pracę inżynierów, pochłaniając bezpowrotnie i roznosząc po dalekich polach i łąkach tysiące, włożone w roboty przygotowawcze. Jeżeli ma być mowa o prawdziwej regulacji rzek, musi się je przeprowadzić z całą energią i zastosowaniem wszystkich znanych postępowej inżynierji środków, nie częściowo i nie tak, ażeby się tylko zdawało, iż się coś zrobiło, inaczej nie warta ta cała robota.

Do regulacji rzek galicyjskich, trzeba wiedzieć, przyczynia się kraj swoimi funduszami w stosunku 40 procent, zatem ma wszelkie prawo żądać od państwa innego traktowania tej, dla kraju całego najżywoźniejszej sprawy. Targi z rządem o regulację rzek galicyjskich trwają już lata całe, podczas gdy w innych krajach koronnych, jak np. w Tyrolu, przeprowadzono już dawno zupełną regulację na tych samych warunkach“.

## Kółka sokole.

P. Edmund Urbanek, nauczyciel lwowski w artykule pod nagłówkiem „Tużme se“ (Krzepmy się) skreśla wrażenia swoje z wystawy praskiej i ćwiczeń gimnastycznych Sokolów czeskich odbytych w dniach 28., 29. i 30. czerwca 1891 r. w Pradze. Roztrząsając przy tej sposobności prace naszego sokolstwa i innych w kraju Towarzystw z celem fizyczno-wychowawczym wpada na szczęśliwą, a powiedziałbym oryginalną myśl, którą dosłownie podajemy:

„Niewątpliwie i nasza młoda drużyna Sokolów już się zasłużyła dla naszego narodu; społeczeństwo nasze patrząc na jej działalność, cele i dążności, otrząsa się z wolna z apatii i zaczyna odczuwać istotną potrzebę fizycznego i duchowego

wzmocnienia się. W ślad za tem wzmaga się zainteresowanie sprawą wychowania fizycznego młodzieży naszej, idea sokola zyskuje coraz to więcej zwolenników, a lokale Towarzystw sokolich stają się ogniskiem życia, w których obok ciała także i ducha pokrzepić można. Obok ćwiczeń cielesnych jest tam sposobność zawiązywania Kółek amatorskich, śpiewackich, zabawowych itp., które mają wielkie znaczenie w duchowym życiu człowieka. Rozpatrzmy się choćby tylko pobieżnie w naszych stosunkach na prowincji! Ileż w kraju naszym jest jeszcze miast i miasteczek, w których inteligencja podzielona wedle hierarchji na kasty, prowadzi życie domatorskie, obojętne na sprawy publiczne, gdzie niejedna siła i niejeden talent marnieje bez pożytku dla ludzkości, gdzie o wspólnej braterskiej pracy w imię hasła sokolego „Krzepmy się“ nikomu się ani nie śni i gdzie przy szczęśliwych jeszcze warunkach jedynym ogniskiem życia jest kasyno. Tam to w ciasnym lokalu wśród dymu eygarowego odbywają się „ćwiczenia, igrzyska i zapasy!“..., ale przy zielonym stoliku... Wszak jeśli w pewnej miejscowości znajdzie się tyle członków, że może się utrzymać „Kasyno“, to dlaczego ci sami członkowie nie mogliby związać się w Kółko gimnastyczne? Trzeba wiedzieć, że gimnastyka „bez koziołków“ śmiało się obejść może; jest bowiem wiele różnych wielce korzystnych ćwiczeń, które i ludzie starsi z pożytkiem dla zdrowia wykonywać mogą, a więc i poważniejsi wiekiem śmiało do takich Kółek należećby mogli. W każdym zresztą mieście znajdzie się nauczyciel ludowy z nauką gimnastyki obznajomiony, bo musiał ją poznać i teoretycznie i praktycznie w seminarjach nauczycielskich, otóż można mu śmiało powierzyć naczelnictwo w prowadzeniu ćwiczeń. Gdyby Kółka takie w kraju naszym powstały, wnet podniosłyby wszędzie gimnastykę i przyczyniłyby się wielce do budowania sal i boisk gimnastycznych. Kilka takich sąsiednich Kółek mogłyby się związać razem w jedno towarzystwo gimnastyczne, ot i powstałby znów nowy Sokół“.

I rzeczywiście. Jeśli idea sokola ma ogarnąć wszystkie jednostki narodu, jeśli dążeniem naszym jest, ażeby każdy Polak był Sokolem i to nie z tytułu, lecz z czynu, to przyznać musimy, że tylko ten sposób, tj. zakładanie „Kółek sokolich“ może doprowadzić do celu.

Takie „Kółka sokole“ mogą istnieć wszędzie, w każdej nawet najlichszej miejscowości, gdyż 5 lub 6 członków daje im życie. Członkowie takiego „Kółka sokolego“ winni rozumieć się należec do najbliższego Towarzystwa sokolego jako członkowie wspierający, albo też kilka takich „Kółek“ tworzyć może „Sokola“ odrębnego. Nie podlega kwestji, że „Kółka“ doznawałyby poparcia moralnego, a nawet materialnego ze strony najbliższych Towarzystw sokolich lub od matczynej, a poparcie to skierowaneby było głównie do naklonienia gminy danej do wybudowania sali gimnastycznej przy szkole ludowej, z której „Kółko“ korzystałoby mogło, zaś sprawa wychowania fizycznego młodzieży postąpiłaby przez to krokiem naprzód.

W Czechach, a szczególnie w Niemczech istnieją liczne stowarzyszenia gimnastyczne, których liczba członków bardzo często ogranicza się, z powodu stosunków miejscowych tj. z braku przydatnego elementu, do kilku lub kilkunastu.

A przecież i tym małym liczebnie Towarzy-

stwu przypisać należy znakomity rozwój ćwiczeń cielesnych w całym państwie tak w szkołach, jak Towarzystwach i wojsku.

Polecamy więc wszystkim prawym rodakom zastanowić się nad tym projektem, a jeśli tylko chęci i silna wola się znajdują, skutek może być doniosły. Wydziały Sokolów polskich powinny w tym duchu silną, a czynną w swych okręgach rozwinąć akcję, a nie wątpię, że usiłowania ich będą uwieńczone pomyslinym dla sprawy naszej skutkiem.

E. Czar w Przewod. gymnast.

## Defraudacje celne na Bukowinie.

D. 12. bm. odbyła się we Wiedniu przed sądem wyrokującym rozprawa, pozostająca w związku z defraudacjami celnymi na Bukowinie. W lipcu zr. wytoczono przeciw Leibie Enslero w Degostinie śledztwo o kontrabandę. Spowodowaniem ono zostało donosami byłego buchaltera Enslerskiej gorzelnii Arona Eislera i zasądnego niedawno temu przez sąd wiedeński za zbrodnie wymuszenia na 18 miesięcy więzienia Jakóba Schaffera.

Przy przesłuchaniu przez komisję skarbową potwierdzili te donosy jeszcze trzej inni oficjaliści gorzelnii, a to Mordko Löwy, Mojżesz Kugler i Feiweł Löwy, którzy zostali zaprzysiężeni. Leib Ensler wobec tego przyznał się do winy. Następnie Kugler i bracia Löwy odwołali swoje zeznania, skierowane także przeciw nim samym, poczem Ensler, który przedstawił poprzednie przyznanie się do winy jako niedokładne, wspólnie ze swoim współnikiem Jakóbem Landwehrem wniósł przeciw niejakiemu Eisenkraftowi skargę o wymuszenie. Tymczasem skazani zostali przez trybunał fiskalny Leib Ensler, Mojżesz Kugler, Mordko i Feiweł Löwy na grzywnę po 62 000 zł. i każdy na trzyletni areszt, które to wyroki nie są jeszcze prawomocne.

Podczas gdy toczyło się śledztwo o wymuszenie przeciw Eisenkraftowi, przesłuchano jako świadków w Serecie Kuglera i braci Löwy i tam oświadczyli, że zostali przez Eisenkrafta i Schaffera do tego naklonieni, ażeby oskarżyć Enslera i siebie samych (!). Skutkiem tego zasiadali na ławie oskarżonych Mojżesz Kugler, Mordko i Feiweł Löwy, oskarżeni o fałszywe zeznanie przed sądem.

Rozprawa nie mogła jednak być przeprowadzoną z tego powodu, że oskarżeni władali tylko żargonem żydowskim, którego członkowie trybunału nie rozumieli. Skutkiem tego odroczone rozprawę. Do następnej powołany zostanie tłumacz żargonu żydowskiego.

## Z Litwy.

Z Wilna donosi *Kurjer Pozn.* 7. bm.:

Jenerał Kochanow wyjechał do Petersburga. Wziął ze sobą aż trzech urzędników: zarządzającego kancelarją, rzeczywistego radcę stanu Gołobowa, starszego referenta Samojło i urzędnika do szczególnych poruczeń, rotmistrza Slezkina.

Jen. Hurko już przebywa w Petersburgu; jen. Ignatiew zapewne też tam jest; teraz pojedzie jenerał Kochanow. Co nam nowego ten zjazd przyniesie? Przed jenerałem Kochanowem wyjechał do Petersburga Donat, archiepiskop litewski i wileński, mianowany członkiem synodu. Rada jego przyda się jeneralnemu gubernatorowi, gdy będzie potrzeba coś ustanoić dla „dobra“ kaja-



lików; chociaż i bez Donata ministerstwo radzić sobie potrafi. Tak np. dowiaduję się obecnie, że na początku br. kolegum rozesała ukaz, zabraniający komukolwiek z księży tytułować się kanonikiem honorowym, chociażby tytułu tego używał prawnie od niepamiętnych czasów. Oprócz tego ministerstwo poleciło gubernatorom wyszukiwać tych „przestępców“ i pociągać ich do odpowiedzialności sądowej. Z tego powodu policja ma nową robotę i księży dekorowanych napastuje. Czterej tylko księży są wyjęci: jeden w Petersburgu, jeden w Moskwie, jeden w Chersonie, jeden w gubernji witebskiej.

Bulle rzymskie dla nowego arcybiskupa mohilewskiego i dla jego sufragana jeszcze są w drodze; biskup Kozłowski przeto z Żytomierza nie wyjechał. O następcy jego na biskupstwo łucko-żytomierskie nie słyhać; pan Izwolski nie przedstawia wcale żadnego kandydata i przedstawiać zapewne nie będzie, przynajmniej dotąd, dopóki generał Ignatiew nie zniesie kościołów, które, obejmując jeneralne gubernatorstwo kijowskie, znieść przyobiecał (1889 r.).

Wskutek ukazu z 4. lutego rb., świeżo skasowany został kościół parafialny w Zabłotcach, w powiecie włodzimierskim na Wołyniu. Parafia na ogromnej stosunkowo przestrzeni liczy prawie półtora tysiąca dusz; już od roku 1886 była pozbawiona proboszcza; administrował nią proboszcz z Litowiza (dusz przeszło 700); teraz została połączoną z Litowizem.

Układy więc z Rzymem idą swoją drogą, a gnienie kościoła — swoją; jedno drugiemu nie przeszkadza; podobnie jak w politycznych stosunkach; u siebie wiesz się i męczy podejrzanych o nihilizm, a w Bułgarii jawnie robi spiski i popelnia skrytobójstwa.

Do *Czasu* donoszą: Z różnych stron dochodzą nieustannie wieści o wytaczanych procesach za przekroczenie znanych ukazów z d. 10. grudnia 1865 r. i z r. 1887, zakazujących Polakom nabywania własności ziemskiej. Wytaczają je zwykle generał-gubernatorowie lub gubernatorowie, jako obowiązani stać na straży, pod własną odpowiedzialnością, tych antypolskich ukazów, uważanych za najpotężniejszą dźwignię systemu rusyfikacyjnego. Wygrywa zwykle te procesa, we wszystkich trzech instancjach, strona skarżąca, a dekretem senatu kasuje zawarty kontrakt kupna, skazuje nabywcę na zapłacenie kosztów procesu i natychmiastowe opuszczenie wsi nabytej, a sprzedającego na zwrócenie nabywcy wziętej sumy sprzedażnej. Do rzadkich jednak wypadków należy okoliczność, aby sam sprzedający lub jego sukcesorowie, zawierający nielegalne kontrakty sprzedaży i kupna z osobami narodowości polskiej, wytaczali następnie procesa i żądali zwrotu sprzedanych majątków ziemskich. Jeżeli ktoś się dawniej zdecydował — bo dziś podobne wypadki stały się niemożliwymi — na nabycie wsi od Rosjanina, czynił to w mocnym zaufaniu do prawości charakteru sprzedającego. Pomimo nakazanej w takim razie przezorności, zdarzył się jednak w powiecie bobrujskim, w gubernji mińskiej, wypadek, który wywołał wielkie wrażenie w naszym społeczeństwie i wzmocnił sąsiedzko-towarzystwą nieufność pomiędzy osiadłymi w naszych stronach Rosjanami a Polakami. — Rzecz tak się miała: P. Sołtan nabył przed laty kilkunastu od generała Waškowa wieś Lambów, obejmującą od 18 do 20 tysięcy dziesięcin ziemi. Następnie nabywca odsprzedał ją drowi Wasiewiczowi z Warszawy, który wkrótce umarł i pozostawił Lambów swym dzieciom. Tymczasem umiera w Moskwie generał Wašków, a spadkobierczynią po nim zostaje p. Wachramiejewa, jego bratanica. Ta ostatnia wytacza proces rodzinie drowi Wasiewicza i wygrywa go we wszystkich instancjach. Uderzyła jednak wszystkich okoliczność, że dekretem senatu otrzymała zwrot wsi darmo, bez obowiązku zwrócenia otrzymanej przez stryjca sumy sprzedaży. Tym procesem i jego rezultatem spadkobierców dra Wasiewicza całkowicie zrujnowano.

Żydzi emigrują od nas dosyć licznie. Dostrzedz to można szczególnie na libawskiej drodze żelaznej, gdzie przy każdym pociągu znajduje się wagon emigrantów, któremu zwykle do Libawy towarzyszy agent „Towarzystwa emigracyjnego żydowskiego“ i opiekuje się tam nimi, aż do czasu otwarcia żeglugi na Bałtyku. Ale oddalając się nawet z naszego kraju, robią jeszcze żydzi interesu na swój sposób. Spotrzeżono bowiem, że w wielu miejscowościach, skąd wyemigrowali ży-

dzi, wybuchały w sposób niewyjaśniony pożary, pastwą których stawały się zwykle domy, zaasekurowane przez emigrantów na odjeździe. W tych dniach miejscowe władze administracyjne rozesały cyrkularze do wszystkich towarzystw i agentur asekuracyjnych z poleceniem, aby przy asekurowaniu domów żydowskich zniżyły ich cenę szacunkową o 50 proc.

## KRONIKA.

Z „Sokoła.“ Donosiliśmy o szerszym zainteresowaniu się lekarzy Towarzystwem i jego organem. Obecnie dowiadujemy się, że Sokole-lekarze zapragnęli nowym czynem poprzeć Towarzystwo, które za ich inicjatywą urządza szereg wykładów z dziedziny higieny. Wykłady wyborem tematów mają stanowić zaokrągloną całość tak, że kto wszystkie wykłady wysłucha wiele skorzysta z tej najniewzruszliwej bardzo użytecznej i każdemu potrzebnej nauki. Pierwszy wykład odbędzie się w niedzielę 20. marca mówić będzie dr. T. Jendl, „O przyczynach nerwowości i sposobach jej zapobiegania.“

Wydział krakowski Tow. im. Tadeusza Kościuszki powziął uchwałę, aby akt odsłonięcia pamiątkowej tablicy na domu Siedleckiego w Ryńku głównym odroczyć, ze względu na panującą zimno, z 24. marca na 4. kwietnia br. Wydział Towarzystwa dołoży starań, aby akt odsłonięcia miał cechę uroczystą.

Na tem samym posiedzeniu zdawał p. Kordecki sprawę z rozprzedaży dzieła p. Śmiałowskiego pod tyt. „Żywoć T. Kościuszki“. Jak wiadomo, Tow. im. T. Kościuszki rozpięło było w roku zeszłym konkurs na napisanie popularnej książki pod powyższym tytułem, a z nadesłanych prac wydało własnym nakładem rzecz napisaną przez p. Eust. Śmiałowskiego. Od kwietnia roku zeszłego dotąd rozprzedano 3755 egzemplarzy tego dzieła. Cena egzemplarza wynosi w większych ilościach ośm centów, wydanie zaopatrzone udatnym wizerunkiem bohatera z pod Raclawic.

Jubileusz lwowskiej Czytelni akademickiej. Posiedzenie komitetu obszernego odbędzie się jutro we wtorek 15. bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu izby adwokackiej. Na tem posiedzeniu nastąpi organizacja komitetu i podział na sekcje. Prezes komitetu prof. Roman Pilat uprasza członków komitetu o jak najliczniejsze przybycie ze względu na ważność uchwał powziąć się mających.

Sokół przemyski, jak donosi tamtejsza *Gazeta*, wziął się energicznie do pracy, ażeby na zjeździe jubileuszowym we Lwowie okazać swoją działalność i należyte pojęcie celów towarzystwa. Przedewszystkiem postanowiono postarać się o najliczniejszy zastęp drużyn, biorących udział w ćwiczeniach popisowych, w którym to celu osobno ad hoc wybrana komisja mundurowa poczyniła kroki stosowne do dostarczenia w sposób tani i przystępny mundurów i ubrań do ćwiczeń gimnastycznych. Jest niepłonna nadzieja, że 5. i 6. czerwca pod standarem, który także zostanie wkrótce sprawiony a w miesiącu maju poświęcony, stanie poważny zastęp Sokolów przemyskich. Siłą atrakcyjną stanowi założenie w Sokole oddziału szermierzy. Przy poświęceniu sztandaru urządzone być mają popisy gimnastyczne i popisy oddziału szermierzy.

Co do budowy własnego gmachu jest wszelkie prawdopodobieństwo, iż przynajmniej sala z kilkoma przyległymi ubikacjami w jesieni zostanie wykończoną.

† Dr. Onufry Prus Trembecki, weteran wojsk polskich z r. 1831, honorowy obywatel miasta Nowego Sącza itd., przeżywszy lat 80, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł 11. bm. w N. Sączu.

Zmarli. W Słocinie pod Rzeszowem zmarł ks. Daniel Sulikowski, 84-letni starzec, prałat papiński.

W Wągrowem w Poznańskim zmarł w 93 r. życia Marcin Maciejewski, weteran z 1831 i 1848 roku.

Dar. PP. Emil Neumann, major 30. pułku piechoty i Józef Witoszyński, kapitan 63. bataljonu obrony krajowej, złożyli w przydzium magistratu 15 zł. na ubogich miejscowych.

Bociany przeleciały 12. bm. rano ponad Przemysłem.

„Gwiazda“ rzeszowska urządziła szereg pouczających odczytów na post. Rozpoczął je p. Krawecki rozprawą o „cechach rzemieślniczych“. Na wczoraj zaś był zapowiedziany wykład ks. Wawro: „Rzemieślnik wobec Boga i społeczeństwa“.

Kronika policyjna. Michała Dodaka aresztowano za kradzież kieszonkową u oo. Jezuitów.

Za kradzież wora maki przytrzymany został wczoraj Piotr Fryc.

Na zakład sierót, utworzyć się mający we Lwowie obok miejskiego zakładu sierót, kupiła pani Golejewska-Czarkowska z Paryża dom dwupiętrowy z gruntami przy ul. Karkowej za Strzelnicą miejską.

Prezentę na gk. parafję w Czerepinie otrzymał ks. Szym. Winiawski.

Konfiskaty. Nr. 5. czasopisma robotniczego *Praca* został skonfiskowany za artykuł o Sejmie. — Policja krakowska skonfiskowała nr. 1. miesięcznika *Socjalista* wychodzącego w Buffalo w Ameryce.

Zgromadzenie liberałów belgijskich odbyło się d. 10. bm. w St. Gilles celem doprowadzenia do skutku porozumienia między grupami liberalnymi i postępowymi celem wyzyskania zbliżającej się rewizji konstytucji dla kierunku liberalnego, by rewizji tej nie wyzyskało stronnictwo klerykalne dla nowych celów. Zgromadzenie uchwaliło rezolucję wzywającą wszystkie grupy liberalne do wspólnej akcji pod hasłem powszechnego głosowania.

Wybuch dynamitowy. Z Livorno donoszą, że w pobliskiej miejscowości Orlando w pracowni arsenału morskiego, w której zajętych było 40 robotników, w tej liczbie 4 ciężko. Kwestura aresztowała wszystkich obecnych, gdyż jest podejrzenie, że wybuch był spowodowany przez jakąś złośliwą rękę.

Towarzystwo artystów wiedeńskich urządziło maskaradę w „Pekinie“, której dochód przyniósł brutto 24.000 zfr.

Zbrojenie się. W tych dniach, jak donosi *Nowoje Wremia*, wyprawiono z Petersburga do Sewastopola drogą żalazną Mikołajewską, specjalnym pociągiem nadzwyczajnym, dwa olbrzymie działa, odlane w zakładzie Obuchowskim, a ważące przeszło 3000 pud. każde, nie rachując zamków. Działo umieszczono na dwóch platformach, zamki zaś, ważące po 100 pud., umieszczono w osobnych wagonach towarowych. Zamki są zrobione według systemu pułkownika francuskiego Bacon'a. Waga naboju wynosi 30 pud., odległość strzału dosięga 20 wiorst. Olbrzymie te działa są przeznaczone do uzbrojenia nowych pancerników pierwszej klasy floty czarnomorskiej. Pociąg, z powodu znacznego ciężaru, porusza się z szybkością 15 wiorst na godzinę; towarzyszy mu pułkownik artylerji morskiej kilku oficerów techników. Nieco przedtem wyprawiono do Sewastopola części stalowe dwóch wież obracających się, a przeznaczonych dla 12 kalowych dział na budowę się tam pancernik „Katarzyna II.“ Mechanizm jest tak obmyślony, iż wieże obracają się z wielką łatwością, a mianowicie do obrócenia ich razem z działem potrzeba tylko trzech ludzi.

Kontrakty kijowskie w pełnym zabiegu; zjazd liczny, lecz co szczególna, zwłaszcza po roku nieurodzajnym, majątków do sprzedania niema wcale, a i dzierżaw niezwykle mało, zdarzyło się bowiem dotąd tylko trzy. Za pszenicę płacono początkowo tylko kop. 90 za pud z dostawą na kolej, za żyto kop. 75. W handlu zbożowym za rzepak ozimy rs. 1 kop. 15. W handlu zbożowym na kontraktach zaszła jednak duża zmiana, gdyż przorniejsi gospodarze nie chcą sprzedawać zbiorów spozornianych a natomiast zaciągają pożyczki, do zwrotu po żniwach. Inni znów biorą zaliczki w wysokości 30 do 40 kop. za pud, lecz zobowiązują się dostawiać zboże po cenie, jaka będzie w chwili dostawy, po potrąceniu kop. 5 na pudzie, jako procent od zaliczki. Jest to więc procent dość wysoki, dosięga bowiem 33% od sumy zadatkowanej, mimo to niektórzy gospodarze wolą godzić się na taki warunek, aniżeli sprzedawać zboże z góry po cenie niskiej, skoro dotąd wiadomo, czy ceny w jesieni nie będą znów wysokie. Zadatki na rzepak ozimy dają nie na ilość, lecz na morg posiewu, w wysokości rs. 20 do 25 od morga, bób koński sprzedają po cenie kop. 60 za pud. Kontrakty na plantowanie buraków są liczne.

Żywa zagadka. Rosyjskie dzienniki donoszą, że w Kiszyniewie przytrzymano na ulicy wążsającą się 10-letnią dziewczynkę, mówiącą dobrze po francusku, po niemiecku, po włosku, po rumuńsku i trochę po rosyjsku. Badana na policji zeznała, że pochodzi ze Lwowa, że tu chodziła do szkół i do pensjonatu, że potem rodzice jej wyjechali do Paryża, tam ojciec umarł, a matka wróciła z nią do Lwowa, skąd niebawem wyjechała do Rumunii do krewnych i po drodze zostawiła ją na jakiejś stacji. Pytana o nazwisko, odpowiada, że nazywa się Marja Andrzejewska.

Głód w Rosji. W Waszyngtonie zawiązany został komitet celem niesienia pomocy ginącej z głodu ludności moskiewskiej. Przed kilkunastu dniami odbyło się posiedzenie w tym celu w „Białym Domu“ w Waszyngtonie, na które przybyło kilkunastu delegatów i delegatek, reprezentujących różne stowarzyszenia dobroczynne. W ich liczbie była p. Teofila Kra-

mer, jako reprezentantka stowarzyszeń dobroczynnych z Nowego Jorku. Na posiedzeniu tem uchwalono wysłać już drugi z rzędu okręt ze zbożem do Libawy. Na tym okręcie uda się sztab lekarski, złożony z 12 lekarzy i jako reprezentantki komitetu panie Teofila Kraemer i Sheldon French. Po posiedzeniu p. Kraemer przedstawioną została prezydentowi Harrisonowi, który dziękując jej za poświęcenie i pracę wyraził naszej rodaczce uznanie swe, że jednie w tak daleką podróż w tak szlachetnym celu w imieniu Stanów Zjednoczonych.

P. Kraemer odpowiadając wyraziła się, że przez wdzięczność dla Stanów Zjednoczonych, za przychylność i gościnność okazywaną Polakom, gotowa jest służyć nawet wrogom swej narodowości, lecz pod flagą amerykańską.

Otto Rejmer, deputowany do parlamentu niemieckiego, członek partji socjaldemokratycznej, onego czasu fabrykant cygar, ostatnio zaś redaktor hamburskiego „Echa“, skończył w tych dniach życie samobójczo. Ciało desperata po dwudniowych poszukiwaniach wyciągnięto z Elstery. Rejmer miał w ostatnich dniach poddać się niebezpiecznej operacji i odebrać sobie życie z obawy, że jej nie przetrzyma. Prawdopodobnie więc bezpośrednią przyczyną rozpaczliwego kroku był rozstrój umysłowy.

### Teatr, literatura i sztuka.

**Teatr ruski.** Pierwsze przedstawienie teatru ruskiego odbyło się wobec dość nielicznie zgromadzonej publiczności, która zaledwie w połowie zapełniła salkę Frohinnu. A szkoda, gdyż przedstawienie zarówno ze względu na sztukę jak i na grę artystów nazwać można ze wszech miar udatnem. „Martyń Borula“, komedia w 5 aktach Karpenki Karego jest utworem na wskrós współczesnym, rzeczą uchwyconą żywcem z rzeczywistości. Borula, zamożny szlachcic czynszowy na Ukrainie stara się o potwierdzenie swego szlachectwa przez rząd, chce się zrównać z panem dzierżawcą, syna swego, który ukończył tylko wiejską szkołę, kieruje na urzędnika przy ziemskim sądzie, córkę chce wydać zamąż również za człowieka z „czynem“. Stąd mnóstwo konfliktów i sytuacji na pół śmiesznych a na pół tragicznych, póki wreszcie ciężkie doświadczenia nie wyleczyły Boruli z owej manji. Rugi szlachty czynszowej, pięcie się drobnych wiejskich bogaczy między państwo — to tło społeczne tej komedji. W kilku udatnych postaciach scharakteryzował autor pasyżne, moralnie zgniłe czynnictwo rosyjskie i zdrowy rdzeń ludności wiejskiej. Służący Boruli Omelko i stary bajorz szlachcic Pieniążka reprezentują stronę humorystyczną utworu, chociaż w Omelce autor dał raczej karykaturę głupkowatego parobka niż typ rzeczywisty. Odpowiednio do tej intencji odegrał tę rolę wymiennie p. Kiernicki, którego każde pojawienie się na scenie wywoływało homeryczny śmiech słuchaczy. Również i p. Podwysocki w roli Pieniążki swem pierwszym nieskończonym i w najwyższym stopniu chaotycznym opowiadaniem wywołał długotrwały wybuch wesołości. Bohaterem wieczoru był p. Grzebicki w roli Boruli. Jest to rola ogromnie forsowna, gdyż zapełnia prawie wszystkie akty przynajmniej w trzech czwartych. P. Gembicki z uznania godnym artystem potrafił od początku do końca utrzymać wzburzony, gorączkowy ton tej roli, stopniując go umiejętnie aż do najwyższego stopnia w akcie 4, by wreszcie w akcie 5. ukazać się jako chory, złamany zawodami i kłękami doznaniem.

Inne pomniejsze role odegrane były również dobrze; wymienić należy pp. Janowicza w roli parobka Mikołaja, Steczyńskiego w roli szlachcica Gerwazego i Olszańskiego w roli czynnictwa Naujewskego. Antrakty były nieco przydługie. Następne przedstawienie we wtorek; daną będzie „Natałka Poltawka“ Kotłarewskiego z muzyką w nowej instrumentacji p. Falla; w antrakcie p. Borkowski odspiewa jeden utwór muzyczny ruski. *Iw. Fr*

(ms.) **Koncert.** Serdecznie powinszować „Lutni“ wczorajszego koncertu. Obok znanych zalet, produkcja wczorajsza odznaczała się na punkcie chórów damskich, które jakto kilkakrotnie musieliśmy notować, były dotychczas słabą stroną sympatycznego tow. śpiewackiego. Wczoraj chór damski zarówno jakościowo jak i ilościowo zaprezentował się bardzo korzystnie i zadowolił nawet wybredne wymagania. Jestto fakt olbrzymiej doniosłości dla „Lutni“, dla jej dalszego rozwoju artystycznego, którego tak szczerze pragną liczni jej zwolennicy.

Z obfitego programu na piątym miejscu stawiemy Noskowskiego „Psalm“ do słów Kochanowskiego na chór męski i orkiestrę. Utwór ten odznaczony na konkursie „Lutni“ warszawskiej nosi wszelkie ce-

chy wybitnego talentu Noskowskiego, który jak wiadomo utyka na punkcie melodyjności, tej niespójnej, zawsze świeżej, natchnionej melodji, która mile uderzając ucho słuchacza trafia mu do serca. U Noskowskiego nie przemawia nie z serca do serca, a przynajmniej rzadko tu zazwyczaj przemawia rozum do rozumu. Rzecz to piękna i arcykunsztowna, ale... tylko kunsztowna, zimna. Psalm, o którym piszemy, grzeszy rozweklą częścią pierwszą, dopiero druga budzi zajęcie. Wspaniała fuga, dwukrotnie się powtarzająca (pierwszy raz odspiewana nie z największą precyzją), a nadewszystko ustęp końcowy, to dzieło mistrza formy i pana dźwięków, to utwór godny Noskowskiego. Ta część „Psalmu“ wywołała też wielkie wrażenie.

Do najpiękniejszych numerów koncertu należały wyjątki z wspaniałego dzieła Maksa Brucha na chór mieszany i orkiestrę do słów Szyllera „Pieśń o dzwonie“.

Z chórów męskich wzmianka należy się Niewiadomskiego „Smutnej piosence“, coś w rodzaju dumki. Rzecz to monotonna, wcale nie świetna. Publiczności podobał się „Kujawiak“ Maszyńskiego; musiano go powtórzyć.

Lwią część okłasków zebrał dr. Czerny za nadzwyczaj piękne odspiewanie Romansu z 2. aktu „Giocundy“. Numer ten musiał amator-artysta powtórzyć. Niebardzo szczęśliwie wybrał p. Hargsheimer Vieuxtempa „Yankee Doodle“. Popis ten skrzypcowy cierpiał na różne przypadłości, a szkoda, bo znamy skądinąd p. Hargsheimera jako dobrego skrzypka. Tym razem przychodzi nam wyrazić się pochlebnie o kapeli 55. pułku pod kierownictwem p. Kiessowskiego. „Largo“ Händla wypadło bez zarzutu.

Publiczności zebrało się tak wiele, że jej literalnie olbrzymia sala „Sokola“ pomieścić nie mogła. Wiele słuchaczy musiało zająć miejsca w szatni.

Z Pragi donoszą: W naszych stosunkach teatralnych zaszedł fakt rzadki i na zaznaczenie zasługujący. Na scenie nowego niemieckiego teatru przedstawiono tu po raz pierwszy komedję czeskiego autora, znanego pośla Henryka Svobody, pt. „Agda Sjöstrom“. Sztuka doznała wielkiego powodzenia, autora wywoływano mnóstwo razy. Na przedstawieniu obecnych było wielu czeskich posłów sejmowych i do Rady państwa.

### Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

**Wiedeń 14. marca.** Na grobie poległych w marcu 1848 złożyły wczoraj liczne stowarzyszenia wieńce. Po południu odwiedziło grób poległych kilka tysięcy robotników; wznoszono okrzyki „Hoch“ na cześć wolności, poczem odspiewano pieśń robotników. Nikogo nie aresztowano.

Profesor Franciszek Pruchnicki mianowany dyrektorem gimnazjum piątego we Lwowie.

**Praga 14. marca.** Na zgromadzeniu wyborców oświadczył Kaizl, że młodociesi mogą iść razem z konserwatystami, skoro ci są przeciwni ugodzie. Kaizl potępił moskalofilską politykę Vaszatego.

**Madryt 14. marca.** Dwudziestu uzbrojonych zburzyło most kolejowy koło Almagro. Żandarmerja ściga zbrodniarzy.

**Turyń 14. marca.** Ludwik Kossuth cierpi na kaszel kataralny.

**Berlin 14. marca.** Wielki książę hesski Ludwik umarł.

Cesarskie pismo odręczne zarządziło zniesienie konfiskaty funduszu Welfów.

**Londyn 14. marca.** Robotnicy przy ładowaniu węgla na Tamizie, wzbraniają się wyładowywać węgiel, pochodzący z zagranicy.

**Bruksela 14. marca.** Podczas wybuchu w kopalni w Anderlues zginęło 153 robotników; wyratowano 83.

**Nadesłane.**

**Przekazy i Czeki**

na Londyn, Paryż, Berlin i. t. d.

wydają:

**Sokal i Lilien**

**Dom bankowy i Kantor wymiany**

Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

**Od 30 lat istniejące**

**ATELIER DENTYSTYCZNE I TECHNICZNE**

**Wincentego Schneidra**

ulica Sobieskiego liczbą 4. I. piętro

wykonuje sztuczne zęby według najnowszego systemu amerykańskiego oparta na ciśnieniu powietrza, oprawne w **złocie, celluloidzie i kauczuku**; pojedyncze zęby na sztyftach bez podniebienia, sztuczne nosy i sztuczne podniebienia (ohluratory) jako też wszystkie w zakres dentystyki wchodzące roboty. — Otwarte od 9 rano do 5 wieczór.

**ADWOKAT**

**Dr. STANISŁAW ZBYSZEWSKI**

mieszka we Lwowie ul. Hetmańska 10.

**Nowy optyk**

we Lwowie pod „Kopernikiem“ pl. 6. Ducha). **Najtańsze** okulary, okulawy, okularów, lornetek, bisokli. Barometry, termometry, Alkohometry, Mikroskopy, Lupy, Manometry, Maszyny elektr., dzwonki elektr., tarczki miern., rąkajski. **Ceny najtańsze.** Zamówienia z prowizją szatwisia się punktualnie. **Reparacje najrychlej i najtaniej.**



### Pociągi kolejowe

**Odechodzą ze Lwowa**  
(według zegaru lwowskiego)

**od 1-go Października 1891.**

**Do Krakowa:** o godz. 2:28 po południu pospieszny, 3:30 wieczór, 4:15 rano i 7:20 rano osobowe.

**Do Podwołoczysk i Brodów:** (z głównego dworca o godz. 4:11 popołudniu pospieszny, 10:35 wieczór i 9:50 rano osobowe. (Z Podzamcza) 4:22 po południu pospieszny, 11:05 wieczór i 10:15 rano osobowe.

**W kierunku ku Stryjowi:** 6:26 rano pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego-Sącza, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10:50 przed południem pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa. 3:24 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

**W kierunku ku Czerniowcom:** 5:24 rano pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi. 9:16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu, Husiatyna. 4:30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. 10:24 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy i Husiatyna.

**W kierunku ku Belscowi:** 9:25 przed południem pociąg mieszany do Belzca i Sokala. 6:16 wieczór pociąg mieszany do Rawy ruskiej.

**Przychodzą do Lwowa**

**Z Krakowa:** o godz. 4:08 po południu pospieszny 7:15 wiecz., 9:28 wieczór i 8:50 rano osobowy.

**Z Podwołoczysk i Brodów:** (na główny dworzec o godz. 2:20 po połud. pospieszny; 7:30 wieczór i 3:15 rano osobowy, (na Podzamcze) 2:08 popołudniu pospieszny 7:30 wieczór i 2:38 rano osobowy.

**W kierunku ze Stryja:** 9:07 rano pociąg osobowy do Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja. 3:46 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. 11:43 w nocy pociąg osobowy z Nowego-Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

**W kierunku z Czerniowiec:** 6:53 rano pociąg osobowy ze Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa. 1:58 po poł. z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 7:59 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna. 11:53 w nocy pociąg osobowy z Kołomyji, Stanisławowa i Husiatyna.

**W kierunku z Belzca:** 8:26 rano pociąg mieszany z Rawy ruskiej. 4:22 po południu pociąg mieszany z Sokala i Belzca.

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicji nabyć można na każdej stacji po cenie 6 centów za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowo-europejskiego według którego są ułożone wszelkie rozkłady jazdy wskazuje godzinę 12-tą to w Czerniowcach 12:45, w Podwołoczyskach i Suczawie 12:44 we Lwowie 12:35, w Budapeszcie 12:16, w Wiedniu 12:06 w Pradze 11:58 zegar wskazuje.

**WYSTAWY I MUZEA.**

**MUZEUW PRZEMYSŁOWE W RATUSZU,** codziennie od godziny 9 — 1 i od 3 — 6-iej; wstęp w poniedziałek 50 ct. w inne dni 20 ent., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny

**NIESTAJĄCA WYSTAWA** sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10 — 4 po poł. Wstęp w dni powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

**MUZEUW ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH** od godziny 10-tej do 1-szej przed południem, od 3-ciej do 5-tej po południu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

**BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA,** codziennie z wyjątkiem dni ferjalnych.

**GMACH SEJMOWY,** codziennie, po poprzednim zgłoszeniu się u sąsiedzy gmachu.

**MUZEUW IMIENIA DZIEDUSZYCKICH** przy ulicy Teatralnej, 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedzielę od 10 do 11, we środy i soboty od godz. 11 do 3 Wstęp wolny.

**S. J. A. BACZEWSKI**  
Lwów,  
poleca wymienitą starą  
lepszą od koniaku  
**STARKE**

Marka	Marka	
*	-70	1860 1:20
**	-90	1850 1:50
***	1-	1840 2:50

Powyższe ceny są fabryczne, w  
mieście o 10 ct. na butelce wyższe.

**Sztuczne Zęby i Szczyki**



według najnowszego systemu amerykańskiego w kauczuku, złocie i c. l. luloidzie, jakoteż wszelkie reparacje zębów trwale i tanio, także na raty wykonuje atelier dentystyczne techniczne

**B. BERGERA**  
ul. Karola Ludwika 1 5.  
w domu WP. Stromenger'a.

**FOTOGRAFICZNE STUDJA**  
Posyłka próbna 5 zlr.  
Katalog 10 ct. markami.  
**Dieckmann'a Skład artystyczny**  
Amsterdam (Hollandja).  
(Listy 10 ct. porto.)

**Słabość męzka**  
skutki szczególnie tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, począwszy jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

**Dra Retau'a**  
**Ochrona własna**  
Cena wydania polskiego 1 zlr.  
Cena wydania niemieckiego 2 zlr.  
Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męzka. Za nadesłaniem franco należytości, otrzyma się książkę w kopercie franco przez Magazyn Wydawnictwa R. F. Bierer w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34.) (w Niemczech.)

**Ogłoszenie.**

Rozpisuje się licytacja przez oferty na dostawę szpitalowi krajowemu powszechnemu we Lwowie, na czas od 1. kwietnia do dnia 31. grudnia 1892. z oznaczeniem w przybliżeniu ilości:

1. Mięsa wołowego i cielęcego kilogr. 42.000.
2. Kości wołowych " 1.300.

Dostawa odbywać się będzie codziennie w ilości i w godzinach przez Zarząd szpitala oznaczonych. Warunki licytacyjne można przejrzeć w zarządzie szpitala w godzinach biurowych.

Oferty opieczetowane i należyte ostemplowane przy dołączeniu wadium 5 procent od całej dostawy, należy składać na ręce dyrekcji szpitala do dnia 21. b. m. i w tymże samym dniu tj. 21. b. m. o godz. 11. rano w kancelarii dyrekcji szpitala, oferty publicznie zostaną otworzone, a następnie przeprowadzona będzie ustna pertraktacja.

Do kontraktu wymagana będzie kaucja w wysokości 10% od całej dostawy trzykwartalowej.

Z Dyrekcji szpitala powszechnego krajowego.  
Lwów, dnia 10. marca 1892.

Parowa fabryka stolarska  
**Braci Muranyi w Krakowie**  
przy ulicy Dajwór

potrzebuje czeladzi stolarskich biegłych w robotach budowlanych.

Wymagalne są świadectwa i pierwszeństwo daje się tym, którzy przez dłuższy przeciąg czasu w jednym zakładzie pracowali.

Z dniem 1. marca 1892  
otworzoną została wielka sala jadalna.  
Zimne i gorące przekąski.  
Piwo Pilzneńskie na szklanki.  
Wina węgierskie, austriackie itp.  
W HANDLU  
**JANA BACZYŃSKIEGO**  
we Lwowie ulica Akademicka liczb. 3.



**PLUGI**

systemu Clayton & Shuttleworth nr. 2 po zł. 25, nr. 3 po zł. 20, z trzusem, koleśnicą i jednym stalowym lemieszem rezerwowym oddaje z miejsca jak długo zapas starczy

**FABRYKA MASZYN**  
**T. BREDTA**  
w Ottynji.

**Na sprzedaż**  
**Willa z ogrodem**  
przy ul. Piekarskiej 11.  
Zgłosić się można w kancelarii adwokata Krattera.

**J. IHNATOWICZ**  
Lwów

sklepy własne ulica Kopernika 1. 3, ulica Halicka 1. 11, Kraków Sukiennice 1. 20, Czerniowce Rynek 2.

**Proszek do czyszczenia paznokci**

do nadania paznokciom białości, różowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

**Antilentilla.**

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilla. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi, opalenia słoneczne, plamy wotrobiane, blizny i t. d., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. Cena 2 zł.

**Esencja mietowa do płukania ust**

oprócz przyjemnego, orzeźwiającego smaku i zapachu, bardzo korzystnie wpływa na dżęsta i zęby. Flakon 50 ct.

**Proszek alkaliczno-roślinny**

do czyszczenia zębów. Usuwa kamień i kwasy, które prowadzą ból i pruchnienie zębów. Pudełko 30 i 60 ct.

Dra Jasińskiego  
**PORADNIK**  
dla  
**Kaszlących.**  
30 ct.

Koncyplenta poszukuje  
**Dr. ZYGMUNT HERBST**  
adwokat w Łancucie.  
Oferty wprost.

Humorystyczne bilety i karty korespondencyjne na „prima aprilis“  
Papiery i bilety do powinszowań imienin  
poleca w największym wyborze po najtańszych cenach  
**A. JONAS, Lwów, Krakowska 5.**  
Zamówienia z prowincji skuteczniała się odwrotna poczta.

**Drobne ogłoszenia.**

**Doniesienia rozmaite**  
po 1 1/2 centa od wyrazu.

Otworzyć mający się zakład wodoleczniczo-klimatyczny „Marjówka“ koło Lwowa poszukuje zdolnego kąpielowego i zdolną kąpielową. Oferty przyjmuje Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera we Lwowie.

**Na post!**

Marynaty z łososia, węgorza, szczupaka, minogi, śledzie, sardynki, pstrągi na oliwie, kawior, homary i różne ryby wędzone, oraz serów kilkanaście gatunków, bryndzę, masło deser., powidła, sliwki suszone itp.

poleca handel  
**S. WOJCIECHOWSKIEGO**  
Lwów, Chorążczyzna 1. 6.

**FOTOMINIATURY pastelowe**  
Stefana Grzywińskiego plac Benedyktyn 1. 2. 550

„Syrjusz“. Skład najlepszych gatunków kawy, Artura Kościelkiego Lwów, ul. Ossolińskich 11.

**Biuro Świderskiego** w Tarnowie poleca pośrednictwo w sprzedaży i dzierżawach majątków większych i mniejszych; również poleca służbę dworską i miejską.

Energiczny z chlubnymi świadectwami ekonom kawaler z placą 300 zlr. i tantjemą 150 zlr. aw. rocznie znajdzie umieszczenie z dniem 1. lipca br.

**Najtańsze źródło** nabycia drobnych towarów korzennych i wyrobów młynarskich w handlu Albina Soleckiego we Lwowie ul. Wałowa liczb. 11. 934

Jest do ustąpienia mleczarnia z traktorem przy ul. Piekarskiej 1. 10 608

**PP. ajenci handlowi** gdziekolwiek i jakiegokolwiek gałęzi pracujący, mogą uzyskać przez podpisanych zastępców firm austriackich i zagranicznych z złozeniem dobrej referencji. Hieronim Weiss i Sp. w Krakowie.

**Tutki cygaretowe** z najznakomitszej fabryki francuskiej 1000 sztuk od zlr. 1, poleca fabryka F. Niżałowskiego Lwów, Hotel Żorza. Opakowanie franco, wysyłka odwrotna po zta.

Ucznia do praktyki poszukuje cukiernia Wierzbickiego we Lwowie. 540

**Substytut notarialny** szuka jako taki lub jako koncyplent posady. Adres: Substytut w domu p. Michała Kosonockiego w Uhnowie.

**Kamienica bardzo rento** wnie pod korzystnymi warunkami do sprzedania. Rappaport Jagiellońska 17.

**Koncyplenta** poszukuje notariusz w Delatynie. 697

**28 morgów ornego pola** w jednym położeniu, budynki gospodarsze, studnia i sad owocowy na temże położeniu zaraz do sprzedania za cenę 5000 zlr w Bereźnicy król., powiat i poczta Żydaczów. Marcin Mykietyn. 606

**Majątki ziemskie!** najrozmaitszej wielkości we wschodniej i zachodniej Galicji do sprzedania. kupna i wydzierżawienia. Ig. Rappaport Lwów Jagiellońska 17.

**Józef Ziegler rymarz, śledzlarz i lakiernik** w Samborze. 496

**Praktykanta** bez płatnego przyjęcie ek. urząd pocztowy i telegraficzny w Solotwinie. 613

**Restauracja** w większym mieście w Galicji do sprzedaży, szczegółowych objaśnień udziela Biuro informacyjne Trybunałska 1. we Lwowie. 617

**Figury damskie praktyczne**, 100 mundurów dla straży akcyjnej miejskiej, Liberja dworska, szrutki i garnitury wiosenne tanio do nabycia w zakładzie Jaszczarszyna gmach Teatralny. 614

**Handel towarów korzennych** bardzo rentowny na prowincji zaraz do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udzieli pp. Mikuliński i Krokowski handel sukna Lwów. 599

Poszukuje się do wydzierżawienia w obrębie Lwowa, domu mieszkalnego z ogrodem, zabudowaniami gospodarskimi oraz kilkunastu, lub więcej morgami pola ornego. Zaświadczenie morgami poleca proszę do Administracji Kurjera pod adresem: **Gospodarz.** 621

**Kandydat notarialny** z długoletnią praktyką poszukuje miejsca od 1. kwietnia b. r. Adres z grzesznością Kazimierz Behm w Drohobyczu. 618

**Uzdolniony stelmach** kawaler poszukuje miejsca w obszarze dworskim. Adres: ul. Kollataja 1. 1. P. Heffer. 624

**Kto chce mieć wikt uczełwy**, niech spróbuje raz w kuchni kated. Chorążczyzna 11. róg ul. Sokoła. Z głębokim szacunkiem. Antoning S. 623

**Elegancki garnitur orzechowy** do sprzedania I. piętro Koralnička 8 625

**60 pożyczki** dla pp. wyższych oficerów, urzędników, nauczycieli etc. Wiadomość: „Money“ poste restante Lwów. 3 marki Jask. 622

**Chłopcy do ściągania buci** ków nowośól patent. do nacierania krzyżów. 626

**Aparata Walki** do zamykania okien i drzwi. poleca **Rudolf Krimmer** we Lwowie Hotel Francuski.

**Mieszkania i sklepy** po 1 cencie od wyrazu.

**5 lub 4 pokoje etc. Pomieszczenia kawalerskie** wynajmujące Zarząd realności Emila Bertemiljana Brajera w godz. 9-12 i 3-5. Chorążczyzna 12. cztery pokoje z przedpokojem i kuchnią II. piętro od 1. kwietnia do wynajęcia. 569

**Ogromny salon** bardzo widny na III. piętrze Hotelu Europejskiego od 1. kwietnia do wynajęcia. Bliższych wiadomości udzieli portier. 571

**Do wynajęcia od 1. kwietnia** ulica św. Mikołaja 15. 5 pokoi, przedpokój, spiżarnia, kuchnia i wiodociąg. 589

**Piekarska 21.** Trzy pokoje i kuchnia 25 zlr. Trzy pokoje i kuchnia 32 zlr

**Zaraz do wynajęcia w kamienicy k. Namiestnictwa. Na pierwszym piętrze**, cztery pokoje z balkonem, przedpokój, kuchnia, komora, strych i piwnica. 590

**Pomieszczenie** dogodnie zaraz do wynajęcia ul. św. Teresy 1. 30. 583

**Do najęcia** ulica Solarna 4. 3 pokoje z kuchnią na I. piętrze. 585

**Kawalerski pokój** wspólny z całym utrzymaniem w Zarządzie w Administracji. 513

**Do wynajęcia od 1. kwietnia** 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią. Przy ulicy Zimorowicza 1. 7. 565

**Przy ulicy Kurkowej 1. 2.** do wynajęcia od 15. marca br. Lwów, w 4 pokoje z balkonem i kuchnią, w 5 pokoi z balkonem i kuchnią. 565

**2 pokoje** pałatowe z kuchnią przynależnościami są do wynajęcia od 15. marca br. Lindego 5. 619

Nr  
Ceny  
we  
Kwartal  
Półroczn  
Miesięcz  
Za n  
domu do  
miesięcz  
Na p  
Kwartal  
Półroczn  
Miesięcz  
Za  
Kwartal  
Numer p  
Dziś: L  
Jutro: L  
Pojutrze  
M  
marca  
P  
uznan  
nie m  
które  
walnia  
zasadn  
na wy  
skiego  
S  
gmian  
dnicy  
rucho  
ny, ty  
się do  
trzy  
E  
że jed  
prawi  
stano  
przez  
jedne  
a to  
tyka  
moś  
I  
ry dw  
bem  
zlepi  
cyjne  
nazw  
forma  
I  
tylko  
mej  
stko  
szaró  
soki  
jaki  
praco  
artyk  
tykuł  
stano  
I  
i spo  
gospo  
nazy  
stwo  
ków,  
to sl  
niko  
jedne  
jaśni  
poza  
dla w  
skie  
gmin  
czyw  
szą w  
stwa  
ziem  
na n  
jani